

Wiek Tysiąclecia - podstawy biblijne

Albo która kobieta, mając dziesięć monet, jeśli zgubi jedną, nie zapala świecy, nie zmiata do domu i nie szuka pilnie, aż ją znajdzie? A znalazzszy, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki, i mówi: Cieszcie się ze mną, bo znalazłam monetę, którą zgubiłam – Łuk. 15:9.

Znaczenie tej krótkiej i radosnej przypowieści jest czasem łączone z odnalezieniem pięknych i cennych nauk biblijnych w końcowym czasie Wieków Ewangelii. Jedną z takich odnalezionych na nowo nauk jest nauka o Restytucji i łączące się z nią ściśle zrozumienie zagadnienia Wieków Tysiąclecia. Mamy nadzieję, że niniejszy numer Wędrownicy przyczyni się do zrozumienia i rozjaśnienia tego wspaniale zaplanowanego okresu historii ludzkości i do wzmożenia wynikającej z tego wiary oraz radości naszych drogich Czytelników. Zaczniemy od ogólnego przeglądu biblijnych świadectw wiążących się bezpośrednio z Tysiącleciem. Zachęcamy do otwarcia tekstu biblijnego i zapisywania notatek, pytań i prze-myśleń.

Termin „Tysiąclecie” albo „Milenium” nie występuje w Biblii dosłownie, jednak bardzo podobne określenie – „tysiąc lat” występuje 9 razy w pojedynczych wersetach: W Psalmie 90:4, Kazn. 6:6, 2 Piotra 3:8 i aż w sześciu wersetach jednego z rozdziałów Księgi Objawienia (Obj. 20:2-7). Chociaż nie jest tych wersetów wiele, to Tysiąclecie jest jednym z centralnych pojęć i zagadnień w tematyce i historii naszego ruchu. Na zebraniach śpiewamy „Pieśń Brzasku Tysiąclecia”, a „Millennial Dawn”, czyli „Brzask Tysiąclecia”, był pierwotnym tytułem serii Tomów, dopiero w 1904 r. nazwanych „Wykładami Pisma Świętego”.

Dlaczego tak nas zajmują sprawy Tysiąclecia? Oto kilka głównych przyczyn, uzasadnionych biblijnymi świadectwami.

Tysiąclecie ma do osiągnięcia wspaniałe cele. Rozumiemy, że Tysiąclecie to wiek, który przynosi na świat ogromne, pozytywne przemiany. Jest to wyglądany podświadomie „złoty wiek”, prowadzący do harmonii całego stworzenia z Panem Bogiem w Chrystusie. *On pozwolił nam poznać tajemnicę swej woli zgodnie z powziętym co do Niego planem, aby go wykonać, gdy nadejdzie pełnia czasu: aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie, i to, co w niebie, i to, co na ziemi – Efezj. 1:10, BP.* Rozumiemy również, że przez dwa razy dłuższy czas Chrystus przygotowywał swoich naśladowców do uczestniczenia w tym wielkim dziele (Mat. 19:28).

Wiek Tysiąclecia miał nadejść w sposób nie-dostrzegalny w ścisłym powiązaniu z powrotem Chrystusa. Tysiąc lat to okres dla nas bardzo długi. Psalm 90:4 i 2 Piotra 3:8 mówią jednak, że w Bożym wymiarze czasu tysiąc lat jest jak „jeden dzień”. Powiązanie pojęcia „dnia” z okresem tysiąca lat zaczyna prowadzić nas do ciekawych szczegółów na temat Tysiąclecia. Święty Piotr mówi, że ów *dzień Pański przyjdzie jak złodziej* – 2 Piotra 3:10. To natychmiast przypomina nam podobne wersety z innych miejsc, gdzie również wtóre przyjście Pana Jezusa przyrównane jest do cichego podejszcia złodzieja, który nie chce uprzedzić obecnego gospodarza, czyli księcia tego świata – Szatana – że jego czas jest krótki (Mat. 24:41-44, Obj. 16:14-15). Na podstawie takich biblijnych określeń i wskazówek czasowych, jako uważni badacze Słowa wnioskujemy, że Wiek Tysiąclecia łączy się z wtóрым przyjściem Pana Jezusa i że oba te wydarzenia są dostrzegane przez czujnych uczniów jedynie okiem wiary (1 Tes. 5:2-4).

Zaczyna się od „sądu” starych systemów. Z kazania św. Pawła na ateńskim Areopagu dowiadujemy się, że ten z początku tajemniczy dzień ma na celu ustanowienie sprawiedliwości, o jaką przez wieki było tak trudno z powodu grzechu i zła: *Bóg wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskreszenie go z martwych* – Dzieje Ap. 17:31. Ten sprawiedliwy sąd świata, z którego można się cieszyć, a nie obawiać się go (Psalm 96:13), rozpoczyna się od usunięcia poprzednich niesprawiedliwych systemów, rządów i wpływów, oddziałujących tak na duchowość ludzi, jak i na ich warunki cielesne (symbolicznie nazywanych odpowiednio niebiosami i ziemią). Św. Piotr mówi, że z tych obrazowych „niebios” i „ziemi” nic nie pozostanie – *niebiosy z wielkim hukiem przemina, żywioły rozpalone ogniem stopią się, a ziemia i dzieła, które są na niej, spłoną (...); to wszystko ma się rozpuścić (...), lecz my, zgodnie z jego obietnicą, oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość* – 2 Piotra 3:10-12. Potwierdzają to mówiące o Tysiącleciu wersety w Objawieniu 20:11 i 21:1.

Tysiąclecie to czas uwięzienia Szatana. Innym powodem do radości i ufności, że wspaniałe cele tego okresu mogą być osiągnięte, jest prorocza wizja w Objawieniu św. Jana odnośnie tego, że Szatan, dawny książę tego świata, będzie uwięziony przez królującego Chrystusa. Oznacza to, że wpływy i działania Przeciwnika w postaci zastraszania, zwodzenia, okłamywania, oskarżania i uciskania ludzi, zostaną w skuteczny sposób



zablokowane, aż do czasu „egzaminu wierności” na samym końcu tysiąca lat. Czytamy o tym w Objawieniu 20:1-3: *I zobaczyłem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do otchłani i wielki łańcuch w ręce. I chwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani, zamknął go i opieczętował, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat;* (por. Rzym. 16:20).

Tysiąclecie to czas zmartwychwstania. Pomiedzy wersetami o „tysiącu lat” z Objawienia 20:4-6 znajdujemy wzmiankę o zmartwychwstaniu tych, którzy aż do śmierci byli wierni świadectwu Pana Jezusa i Słowu Bożemu. To oni w czasie przyjścia Pana Jezusa otrzymują „pierwsze zmartwychwstanie” do stanu duchowego, - do nieśmiertelności, nad którą wtóra śmierć nie może mieć mocy. Jako członkowie Ciała Chrystusowego przyjmują odpowiedzialną, trojaką rolę:

1. sędziów – uczą, pomagają i oceniają postępy ludzi na drodze odnowienia,
2. królów – zarządzają procesami odnowy,
3. kapłanów – pośredniczą między Panem Bogiem a ludźmi w czasie Tysiąclecia.

Określenie „pierwsze zmartwychwstanie” oznacza, że będą kolejne fazy zmartwychwstania, ale to pierwsze jest dla tych, którzy są *Chrystusowi w czasie jego przyjścia* – 1 Kor. 15:23. Zajęcie tego królewskiego stanowiska Chrystusa i jego Oblubienicy opisane jest również w Psalmie 45: *Tron twój, Boże, trwa na wieki wieków; berłem sprawiedliwym jest berło królestwa twego. (...) Córka królewska jest cała obciążona perłami, a szata jej złotem tkana (...)* – Psalm 45:7, 13.

Czas sprawiedliwych, duchowych rządów i prawych „książąt”. Ten poziom duchowego pośredniczenia zawiera się również w opisie Nowego Jeruzalem, które w sposób obrazowy przedstawia działanie Oblubienicy Chrystusowej, uzdrawiające narody (Obj. 21). Mamy również prorocze wzmianki o wybawionym z ucisku i nawróconym Izraelu, prowadzonym przez zmartwychwstałych świętych Starego Testamentu – „pasterzy” i „książąt” (Mich. 5:4). *Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na całej ziemi* – Psalm 45:17.

Indywidualny „dzień sądu”, poprawy i dojścia do doskonałości. Choć w przypadku wspomnianego wcześniej sądu nad systemami, z których nie pozostanie nic oprócz przykrych wspomnień (Obj. 20:11), to miliardy ludzi wskrzeszonych ze śmierci Adamowej, właśnie w tym czasie będą miały możliwość ocenić miłość Bożą i – pamiętając dawne życie – uczyć się sprawiedliwości: *Gdy bowiem twoje sądy odbywają się na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości* – Izaj. 26:9. To właśnie do tego okresu należą prorocze wizje o kwitnącej pustyni, o Gościńcu Świątobliwości

oraz o czerpaniu lekcji z doświadczeń Izraela (Izaj. 35:1, 8, Mich. 4:2). Będzie to niewątpliwie najbardziej kompleksowe zadanie Wieku Tysiąclecia, bo jego celem jest zapisanie prawa Bożego w sercach ludzkich (Jer. 31:33-34) i dojście każdego do praktycznej, wyćwiczonej doskonałości we wszystkich aspektach życia, tak by miłość do Pana Boga mogła płynąć z całej *duży, serca, myśli i siły* – Łuk. 10:27. Chcemy mieć nadzieję, że wszyscy ludzie zrozumieją i skosztują, że dobrotliwy jest Pan, podążą za głosem Oblubienicy i ducha. Sprzyjające warunki pozwolą na skupieniu się na tym ważnym celu. Zgodnie z Bożą zasadą uznania wolnej woli człowieka, nawet i wtedy będzie to jednak dobrowolna decyzja dla spragnionych i chcących pić tę otrzymaną za darmo cenną wodę żywota (Obj. 22:14).

Wielka praca pokonywania nieprzyjaciół i ostateczny egzamin wierności. *Bo on musi królować, póki by nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego* – 1 Kor. 15:25. Wspaniały cel „zjednoczenia wszystkiego w Chrystusie jako Głowie oraz tego, co w niebie i tego co na ziemi” (Efezj.1:10), będzie z pewnością okazją do oceny wielkiej mądrości Bożego Planu i kolejności jego etapów. Chrystus wraz z Kościołem zajmować się będą wszystkimi przeciwnościami i przeciwnikami, stosując sprawiedliwe metody, począwszy od związania Szatana, zniesienia dawnego porządku rzeczy i wreszcie uczenia sprawiedliwości oraz *dróg Boga Jakubowego*. Pokonywanie wrogów nie ogranicza się jedynie do ich zniszczenia, ale także przekonania, nawrócenia i pomocy dla tych, którzy się na to zgodzą.

Przy końcu Tysiąclecia nastąpić ma rozwiązanie i wypuszczenie Szatana z jego więzienia. Będzie to próba wierności dla wszystkich mieszkańców ziemi. Szczególnie jednak dla tych, którzy nie oddali się Panu Bogu w szczerości serca i ulegną pokusom starodawnego węża. Rozumiemy ze słów Objawienia 20:7-10, że uda mu się spowodować konflikt i obłężenie ziemskiego rządu królestwa, ale że Bóg zainterweniuje i zakończy ten konflikt (Obj. 20:7-10), ostatecznie karząc Szatana i związane z nim zło. Również i sama śmierć będzie zniszczona jako ostatni nieprzyjaciel.

Po tej próbie wszystko i wszyscy będą poddani Panu Bogu w efekcie skutecznego działania Chrystusa i jego Kościoła. *Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich* – 1 Kor. 15:28.

Obecna próba czasu i wiary. Wyglądając tak doświadczeń wydarzeń i zamierzeń, pomyślimy, na jakim ich etapie się znajdujemy. Linia czasu, proroctwa i ich harmonijna interpretacja pozwalają na zrozumienie, że żyjemy na przełomie dwóch wieków. Pan Jezus powrócił w postaci niewidzialnej i tak jak obiecał, wzbudził śpiącą część swego Kościoła do nieśmiertelnej, boskiej natury



(Jan 14:3). Jako król, kieruje więc odpowiednimi etapami znoszenia starych niebios i ziemi, prowadzi wielostopniowe ograniczanie mocy Szatana i dogląda dokończenia drogi pozostałej części Małego Stada, która jeszcze znajduje się na wąskiej ścieżce. Jeśli tysiącletni okres już się rozpoczął, to ile lat jeszcze pozostało do jego końca, i czy uda się wykonać zaplanowane wielkie zamierzenia przed upływem tego czasu? Niezależnie od naszego poglądu na temat rozpoczęcia tysiącletniego okresu, możemy być pewni, że Jezus dysponuje wszelką mocą na niebie i na ziemi (Mat. 28:18, Filip. 2:9-11). Kieruje się odwieczną Bożą mądrością i zawsze

sprawiedliwymi, celowymi i kształcącymi metodami. Do nas należy trwanie w wierności Panu i na pewno zgłębianie wiedzy o znajdujących się w jego Słowie zamierzeniach, ich znaczeniu, kolejności i szczególnych znakach. Możemy się spodziewać ich stopniowego nasilania i uwidaczniania. I chociaż wiemy, że u Pana Boga i Chrystusa czas płynie inaczej niż u nas, to wiemy też, że światło Brzasku Tysiącletniego Dnia ma być coraz jaśniejsze.

Knapczyński Krzysztof